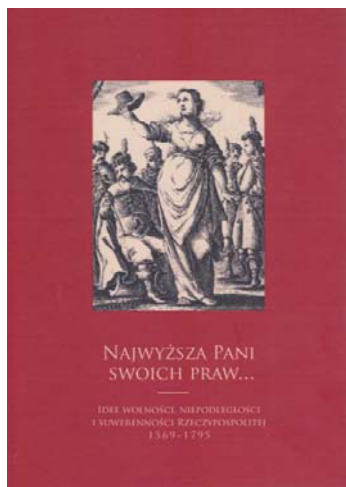




***Najwyższa Pani swoich praw... Idee wolności, niepodległości i suwerenności Rzeczypospolitej 1569-1795*, red. Anna Grześkowiak-Krwawicz, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2019, ss. 345**

Aż do lat sześćdziesiątych XVIII wieku w dyskursie politycznym Rzeczypospolitej jedynie pojęcie „wolność” odnoszono do niezależności państwa. W tym kontekście nie używano natomiast terminów takich jak „niepodległość” i „suwerenność”, które współcześnie w naukach o polityce mają szczególne znaczenie. Jak więc analizować znaczenie niepodległości i suwerenności w od-

niesieniu do czasów, kiedy obu tych pojęć w ogóle nie znano? Podjęli się tego badacze, którzy pod redakcją Anny Grześkowiak-Krwawicz przygotowali publikację *Najwyższa Pani swoich praw... Idee wolności, niepodległości i suwerenności Rzeczypospolitej 1569-1795*. Zamieścili w niej wyniki badań i analiz opartych na wnikliwych kwerendach źródłowych, wśród których szczególnie istotna okazała się publicystyka polityczna z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Należy jednak zauważyć, że brak pojęć nie wyklucza istnienia samego zjawiska czy idei. Autorzy podkreślają to w swoich pracach wielokrotnie, znakomicie pokazując ich etymologię. Należałoby, w tym momencie, przyrzeć się samej konstrukcji publikacji. Składa się ona ze wstępu autorstwa Anny Grześkowiak-Krwawicz oraz szesnastu artykułów, które z różnych punktów widzenia omawiają wspomniane zagadnienia.

We wstępie przedstawiony został główny problem badawczy. Ponadto autorka w dużym skrócie przedstawiła najważniejsze założenia poszczególnych tekstów, co jest zabiegiem typowym dla prac wieloautorskich. Co ważne, sama A. Grześkowiak-Krwawicz stwierdziła, że publikacja ta nie jest syntezą, a autorzy nie odnoszą się do wielu wątków, które należałoby uwzględnić w ujęciu monograficznym.

Pracą otwierającą całość rozważań jest tekst A. Grześkowiak-Krwawicz *Wolność-suwerenność-niepodległość w dyskursie politycznym Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Próba uporządkowania pojęć*, w którym autorka przybliżyła okoliczności zmian, jakie dokonały się w języku politycznym państwa polsko-litewskiego w drugiej połowie XVIII stulecia. Przedstawia ponadto, problem braku definiowania niepodległości i suwerenności we wcześniejszym okresie historycznym. Zwraca uwagę, że zachodzące wówczas zmiany nastąpiły na skutek przekształceń w systemie wartości politycznych, a co za tym idzie sposobie oceniania rzeczywistości oraz ideałów politycznych. To w dużej mierze efekt wpływu prac filozofów epoki Oświecenia i doprecyzowania aparatu pojęciowego używanego do opisywania zjawisk zachodzących w świecie polityki. Na gruncie polskim szczególną rolę w tym

względnie przypisała Stanisławowi Konarskiemu, Józefowi Wybickiemu, Antoniemu Popławskiemu czy Hieronimowi Stroynowskiemu. Trafnie zauważyła też, że pojęcie „niepodległości” na stałe, do dyskursu politycznego, weszło jednak dopiero w okresie Sejmu Czteroletniego. Godna podkreślenia jest świadomość autorki, że jej tekst może być jedynie „próbą” uporządkowania pojęć, ponieważ pełne przedstawienie zagadnienia jest wręcz niewykonalne ze względu na dystans mentalny dzielący obywateli XVII czy XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej od współczesnych badaczy. Zostały tutaj również uwzględnione słowa Konarskiego, który pisał, że „Rzeczypospolita jest chyba bez wątpienia najwyższą panią swoich praw, niezawisłą od jakiegokolwiek władztwa...”¹. Nie dziwi, że ową „panią” jest Rzeczypospolita, jednak porównanie państwa do kobiety jest zabiegiem barwnym i interesującym.

Kolejny artykuł autorstwa Magdaleny Górniak *O symbolice niepodległości w ikonografii politycznej i Rzeczypospolitej* porusza zagadnienia związane z przedstawieniem takich zagadnień politycznych w sztuce i to zdecydowanie bardzo symbolicznej. Autorka korzystała z dużej ilości materiałów wizualnych, odkryła również wiele elementów nawiązujących do innych dzieł. W jej narracji zarysowują się dwa obrazy Rzeczypospolitej: przedstawianej jako człowiek w kajdanach, uciemnionej, bardzo często otoczonej przez postacie, które miały prezentować zaborców lub też jako walczące o wolność. Rzeczypospolita w tym wymiarze ma koronę w kształcie pileusa lub kapelusza i jest... niezwyciężona. M. Górniak pokazała, jaki wpływ na ludzi miały zwykłe przedstawienia graficzne, które pozwalały zrozumieć tak złożone pojęcia, jakimi są niepodległość czy suwerenność. Odwołanie się do sztuki, w dodatku zaraz na początku książki, ułatwia, w pewnym stopniu, zrozumienie kolejnych treści.

Niebezpieczeństwo tyranii a „polska wolność”: Rady Kallimacha i inne odwołania mitologizujące w staropolskiej kulturze politycznej, to tekst autorstwa Igora Kąkolewskiego, który w ciekawy sposób przedstawia sprawy związane z suwerennością i wolnością. Badacz ten zauważył, że treści zamieszczane w pismach publicystycznych z omawianego okresu, w niektórych aspektach, odnoszą się do wątków mitologicznych i biblijnych, porównując ówczesną sytuację z przeszłością, szukając między nimi podobieństw. I. Kąkolewski czerpiąc z literatury, tj. *Rad Kallimacha*, zauważył, że polska szlachta bała się zaprowadzenia rządów tyrańskich w swoim kraju. Wątek dwuznacznego pojęcia wolności został poruszony także przez kolejnych autorów i autorki.

Estera Lasocińska w tekście *O suwerenności państwa „rzecz w słowa niewielka”*. *Polityka pańskie Justusa Lipsjusza*, podobnie jak I. Kąkolewski, swoją analizę oparła na literaturze. Autorka zaprezentowała idee Lipsjusza w *Politykach pańskich* przez pryzmat pracy polskiego tłumacza Pawła Szczerbca, który dokonał pewnych przekształceń oryginału. Nadacz tłumaczył bowiem w ten sposób, że flamandzki filozof sugerował, iż władza absolutna zapewnia ochronę i niezależność państwa. W inny sposób do tytułowego zagadnienia odniósł się Andrzej Zakrzewski. Jego artykuł *Niepodległość w Rzeczypospolitej, czyli Litwa wobec Korony, wieki XVI-XVI-II* skupia się na perspektywie litewskiej. Można zauważyć obawy Litwinów wobec

¹ S. Konarski, *Listy poufne podczas bezkrólewia*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, oprac. J. Nowak-Dłuzewski, Warszawa 1762, s. 165.

podległości Koronie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na słowo „podległość”, które rzeczywiście istniało w tamtym czasie, jako swoiste przeciwieństwo brakującego pojęcia „niepodległości”. Autor obrał ciekawy aspekt, bardzo ważny dla problematyki prezentowanych w książce zagadnień.

W kręgu tematyki litewskiej pozostaje także specjalista od dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, Andrzej Rachuba. W artykule *Wolność szlachecka i niezależność państwa w opinii szlachty nowogrodzkiej za rządów Wazów* podkreślił, że skupił się na opiniach szlachty nowogrodzkiej odnoszących się do wolności szlacheckiej, a także niezależności Litwy od Korony po czasy unii lubelskiej. W przeciwieństwie do poprzednich badaczy podstawę źródłową jego tekstu stanowią lauda i instrukcje sejmikowe. Jego praca ma charakter studium przypadku, a sama narracja poprowadzona jest metodą indukcyjną (od szczegółu do ogółu). To bardzo interesujący zabieg, który umożliwia wnikliwe zgłębienie tematu. Autor trafnie zwrócił przy tym uwagę na dość silne poparcie szlachty nowogrodzkiej dla rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego, co wynikało z wpływów Janusza Radziwiłła na tym terenie. Szczególna pozycja Radziwiłłów z linii birżańskiej znalazła swoje odzwierciedlenie także w aktywnym występowaniu w obronie praw szlachty różnowerce.

Urszula Augustyniak w tekście *Niezależność od Rzymu, jako symbol suwerenności Rzeczypospolitej w publicystyce drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII wieku* poruszyła kwestię stosunków ze Stolicą Apostolską. Oznacza to, że w *Najwyższej Pani swoich praw...* nie ograniczono się do jednego, czy dwóch aspektów omawianego tematu. Czytelnik ma szansę popatrzeć na problem z wielu perspektyw, pod różnymi kątami. Z pewnością cenne jest także spostrzeżenie U. Augustyniak, że relacje Rzeczypospolitej z Rzymem należy badać z uwzględnieniem założenia suwerenności władz świeckich od duchownych w Europie XVI-XVIII wieku i odejściu od schematu identyfikowania polskiej racji stanu na podstawie perspektywy Stolicy Apostolskiej.

Z kolei Mirosława Hanusiewicz-Lavallee w artykule *Polski kryzys tożsamości. Polski obraz „potopu” w twórczości Wespazjana Kochowskiego*, podobnie jak E. Lasocińska i I. Kąkolewski, oparła się na źródłach o charakterze literackim. W tym przypadku przedmiotem badań były utwory uczestnika wojny szwedzko-polskiej z lat 1655-1660, który uważał, że państwem jest sama wolność szlachty. Jeżeli zostanie ona w dowolny sposób naruszona, nawet przez szlachcica występującego przeciwko innemu szlachcicowi, sprawca przestępstwa staje się zdrajcą narodu. Tekst ten pozwala zrozumieć, jak ówczesni obywatele Rzeczypospolitej interpretovali swoje prawa i powinności.

Artykuł Michała Zwierzykowskiego *Wolność nasza niewola i swawolna pod jarzmo wkrótce pójdzie*. *Groźna upadku Rzeczypospolitej w dyskursie politycznym w świetle wielkopolskich akt sejmikowych z lat 1668-1763* skupia się na pojęciu „niepodległość” i próbuje odpowiedzieć na pytanie o genezę jego wprowadzenia do dyskursu politycznego Rzeczypospolitej. Podkreśla fakt (powołując się na Grześkowiak-Krwawicz)², że nie należy patrzeć na historię z własnej perspektywy, po-

² A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej w XVIII w.*, Gdańsk 2006, s. 229-231.

nieważ znaczenie pojęć może być całkowicie różne i inaczej interpretowane. Autor w sposób bardzo dokładny przedstawia znaczenie pojęć „podległość”, „niewola” oraz „wolność”, co pozwala dogłębniej poznać rozumowanie polskiej szlachty. Nawiązuje on również do obchodów jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Kolejne trzy artykuły: Anny Czarnieckiej *Manipulowanie pojęciem wolności w pismach politycznych za rządów Jana III Sobieskiego (1674-1696)*, Urszuli Kosińskiej *Idea suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej w wystąpieniach sejmowych czasów Augusta II* oraz Rafała Niedzieli *Król wybrany czy król narzucony? Spór o suwerenność Rzeczypospolitej w publicystyce politycznej bezkrólewia po śmierci Augusta II* skupiają się na czasach Jana III Sobieskiego, Augusta II Sasa oraz Augusta III Sasa, w czasie trwania których, toczono szereg rozgrywek politycznych. A. Czarniecka wyodrębnia dwa rodzaje wolności: wolność wewnętrzną i wolność zewnętrzną. Należy podkreślić, że autorzy tekstów wielokrotnie zauważali, że szlachta raczej postrzegała się jako państwo, jako ta „najwyższa pani swoich praw”. W konsekwencji ich wolność utożsamiano z wolnością państwa. Każde jej ograniczenie oznaczało odebranie państwu suwerenności. Wolności wewnętrznej zagrażała władza królewska, stąd też przedstawiciele stanu uprzywilejowanego obawiali się *absolutum dominium*. A. Czarniecka podkreśla także jak bardzo nieufnie, a wręcz ksenofobicznie, szlachta polska traktowała cudzoziemców, którzy mogli z kolei naruszyć jej wolność zewnętrzną. Urszula Kosińska natomiast, snując swoje rozważania na podstawie diariuszy sejmowych, uświadamia, że Rzeczypospolita zaczynała tracić niezależność w czasie panowania Augusta II w okresie wojny północnej. Zauważyła również, podobnie jak A. Czarniecka, że szlachta obawiała się wzmocnienia władzy królewskiej, która zagrażałaby jej przywilejom i wolnościom. Rafał Niedziela wyróżnił postać Stanisława Konarskiego (zwolennika Stanisława Leszczyńskiego), którego słowa zostały użyte w tytule niniejszej publikacji. Władysław Konopczyński (na którego powołuje się Niedziela) uważa nawet, że to właśnie S. Konarski wprowadził pojęcie „niepodległość”³.

Wolność Rzeczypospolitej i jej zagrożenia w „Refleksjach duchowych” Karola Miłkołaja Juniewiczza to artykuł autorstwa Macieja Pieczyńskiego. Skupia się on na poezji bohatera, uważającego, że *liberum veto* niszczyło obrady parlamentu Rzeczypospolitej. Badacz ten zauważył, że sejm, który miał być instytucją stojącą na straży wolności państwa polsko-litewskiego, faktycznie działał na jego szkodę. Należy zwrócić uwagę, że to kolejny autor, który korzystając z twórczości pisarskiej badał świat idei szlacheckich w ostatnich stuleciach istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Publikację zamykają trzy artykuły: Marcina Cieńskiego *Od czego zależy niezawisłość Rzeczypospolitej: Stanisława Konarskiego „O uszczęśliwianiu własnej ojczyzny”*, Zofii Zielińskiej *„Spokojne lata pod protektorem Rosji” 1775-1786*, a także Katarzyny Grzymały *Teoria umowy społecznej Jana Jakuba Rousseau wobec utraty suwerenności w traktatach reformatorskich Stanisława Staszica*. M. Cieński

³ W. Konopczyński, *Narodziny nowoczesnej idei niepodległości w Polsce (1733-1775)*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia, 1930 r.*, t. I: *Referaty*, red. K. Tyszowski, Lwów 1930, s. 465-466.

skupił się na analizie wątku niezawisłości Rzeczypospolitej w dziele Konarskiego *O uszczęśliwianiu własnej ojczyzny*. Zofia Zielińska skoncentrowała się na panowaniu Stanisława Augusta, podczas którego Rzeczypospolita stopniowo traciła niezależność od państw sąsiedzkich. Pokazała przy tym meandry polityki rosyjskiej wobec państwa polsko-litewskiego w okresie względnego spokoju, tj. rządów Rady Nieustającej oraz reakcje Polaków na działania podejmowane przez Petersburg. Jej artykuł daje dokładny obraz przebiegu wydarzeń w latach 1775-1786. Pokazuje też, widoczne już wówczas w postawach szlachty, obawy i strach przed całkowitą utratą niezależności przez Rzeczypospolitą. Ostatni artykuł autorstwa Katarzyny Grzymały wyróżnia się komparatystycznym zestawieniem dwóch publicystów okresu Oświecenia: Jana Jakuba Rousseau i Stanisława Staszica, na którego wpłynął twórca rozprawy *O umowie społecznej*.

Publikacja pod redakcją Anny Grześkowiak-Krwawicz jest niezwykle różnorodna. Jednocześnie poziom merytoryczny, wnikliwość analiz, czy też nowatorskie ujęcie cechują wszystkie teksty zamieszczone w recenzowanym tomie. Interesującym faktem jest, że artykuły wzajemnie się uzupełniają i omawiają wyróżnioną tematykę z wielu perspektyw. Przystępniejsze dla czytelnika, zwłaszcza mało obeznanego w temacie, byłoby jednak pogrupowanie artykułów na działy. Wprawdzie we wstępie A. Grześkowiak-Krwawicz wskazała na tematyczne powiązania między poszczególnymi tekstami zamieszczonymi w opracowaniu, ale lepszym sposobem byłoby wyodrębnienie działów i wprowadzenie ich już w spisie treści. Można zauważyć, że przeplatanie różnej tematyki opracowań było celowym działaniem, jednak w tym przypadku mieszanie zagadnień, zwłaszcza w tak trudniej i złożonej materii, wprowadza niepotrzebny chaos.

Należy natomiast zwrócić uwagę na okładkę projektu Magdaleny Błażków. Na czerwonym tle zostało ukazane alegoryczne przedstawienie Rzeczypospolitej z kapeluszem w dłoni, który jest oznaką wolności dla stojących za kobietą szlachciców (wątek ten poruszyła w swojej pracy M. Górka). Użycie ryciny z książki Szymona Starowolskiego idealnie łączy się z całą koncepcją książki i jej tytułem. Wszystko jest ze sobą powiązane w sposób bardzo subtelny, co stanowi ogromny atut książki.

Podsumowując. Publikacja ta jest bardzo wnikliwą analizą. Można stwierdzić, że badaczom udało się odpowiedzieć na główne pytanie zadane przez Annę Grześkowiak-Krwawicz: Czy istniały idee niepodległości i suwerenności pomimo braku ich pojęć? Wszelkie opinie autorów są poparte mocnymi argumentami, co pokazuje ile czasu autorzy musieli poświęcić na przeanalizowanie różnego rodzaju materiałów źródłowych, także ikonograficznych. Idee niepodległości, suwerenności i wolności zostały omówione na bardzo wielu płaszczyznach, zarówno politycznych jak i filozoficznych. Autorzy i autorki czerpali wielokrotnie z literatury, a nawet sztuki. W ostatecznym rachunku dało to bardzo bogaty obraz, ale też pozwoliło, w pewnym stopniu, zrozumieć mentalność ludzi z XVI, XVII i XVIII stulecia, ułatwiło ponadto poznanie, zrozumienie i zaakceptowanie przeszłości. Publikacja ta dodatkowo ukazuje jak wielką tragedią była utrata niepodległości przez Rzeczypospolitą.

PATRYCJA BALAWENDER

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
patryshia132@gmail.com